

Sygn. akt VI GC 1986/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2018 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. R.**

przeciwko **M. J.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego M. J. na rzecz powoda R. R. kwotę 1 998,75 złotych (jeden tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiąt osiem złotych siedemdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi za okres od dnia 15 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od powoda R. R. na rzecz pozwanego M. J. kwotę 2 511,77 złotych (dwa tysiące pięćset jedenaście złotych siedemdziesiąt siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VI GC 1986/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 sierpnia 2017 roku powód R. R. domagał się zasądzenia od pozwanego M. J. kwoty 13 628,40 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwot: 9 680,10 złotych za okres od dnia 15 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty i 3 948,30 złotych za okres od dnia 10 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w okresie od stycznia do kwietnia 2017 roku na podstawie ustnej umowy z pozwanym świadczył na jego rzecz usługi budowlane polegające na prowadzeniu prac ziemnych przy użyciu maszyn stanowiących własność powoda. Strony umówiły się, że wynagrodzenie powoda płatne będzie na podstawie faktur, których podstawą wystawienia miała być karta czasu pracy poszczególnych maszyn. Zgodnie z umową powód wystawił obciążające pozwanego faktury: numer (...) na kwotę 9 680,10 złotych z terminem płatności do dnia 14 kwietnia 2017 roku i numer(...) na kwotę 3 948,30 złotych z terminem płatności do dnia 09 czerwca 2017 roku. Pomimo doręczenia pozwanemu prawidłowo wystawionych faktur i wezwania do zapłaty, do dnia wniesienia pozwu pozwany nie zaspokoił roszczenia powoda.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 06 października 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNC 4718/17 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany M. J. zaskarżył nakaz zapłaty w zakresie żądania wynikającego z faktury numer (...) w całości wraz z odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od wskazanej tam kwoty 3 948,30 złotych liczonymi za okres od dnia 10 czerwca 2017 roku oraz w zakresie żądania wynikającego z faktury numer (...) w części przekraczającej kwotę 1 998,75 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od pozostałej kwoty za okres od dnia 10 czerwca 2017 roku i wniósł o oddalenie powództwa w części ponad kwotę 1 998,75 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od tej pozostałej kwoty.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że na początku 2017 roku obie strony procesu świadczyły usługi dla (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. prowadząc prace budowlano – archeologiczne na działce numer (...) w G. przy ulicy (...)

Powód, zgodnie z zawartą z inwestorem umową, miał dokonać rozbiórki budynku dawnej fabryki wraz z fundamentami i elementami infrastruktury podziemnej, wywieźć i usunąć ziemię z wykopu. W trakcie prowadzonych prac rozbiórkowych, powód napotkał fundamenty, których nie mógł usunąć bez specjalnego sprzętu, którego nie posiadał. Powód oponował przed dalszym prowadzeniem prac i oczekiwał aneksowania umowy zawartej z inwestorem poprzez przyznanie dodatkowego wynagrodzenia za usunięcie fundamentów budynku. Do czasu odpowiedzi inwestora powód podjął jednak dalsze prace polegające na wyburzaniu i usuwaniu ziemi i gruzu pomiędzy fundamentami, których nie był w stanie usunąć. Pozwany jako kierownik badań archeologicznych potwierdzał jedynie ten dodatkowy czas pracy, który miał być następnie aneksowany przez inwestora, co miało miejsce w późniejszym czasie.

Pozwany wskazał również, że jak wynika z posiadanych przez niego informacji, inwestor wypłacił powodowi wynagrodzenie za czas pracy potwierdzony przez pozwanego na załączonych do pozwu kartach pracy.

Pozwany oświadczył, że nie zawierał z powodem umowy ustnej na prace, które zostały wyszczególnione w załączonych kartach pracy oraz w załączonych fakturach w zakresie, w jakim powód dochodzi ich zapłaty.

Pozwany uznał żądanie powoda w zakresie 6,5 godzin pracy polegającej na kuciu młotem w dniu 19 marca 2017 roku, w dniu 31 marca 2017 roku oraz w dniu 11 marca 2017 roku. Biorąc pod uwagę umówioną cenę za godzinę pracy – 250 złotych pozwany uznał powództwo w zakresie kwoty 1 998,75 złotych brutto.

Sąd ustalił, co następuje:

Na podstawie umowy z dnia 10 listopada 2016 roku R. R. wykonywał na rzecz inwestora (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. prace rozbiórkowe budynku magazynowo – biurowego znajdującego się na nieruchomości położonej w G. przy ulicy (...)/ (...) wraz z wywozem gruzu i odpadów po rozbiórce oraz prace ziemne (z wywozem) na działkach o numerach (...) położonych w G. przy ulicy (...)

Z tytułu wykonania prac strony umowy ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe w łącznej wysokości 145 600 złotych netto. Strony nie przewidywały obowiązku sporządzania kart pracy dokumentujących zakres i ilość wykonanej pracy.

umowa – k. 40-41 akt, zeznania świadka M. Z. – protokół rozprawy z dnia 11 kwietnia 2018 roku – k. 58-62 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:02:37-00:42:11)

Równoległe z pracami wykonywanymi przez R. R. na powyższym terenie badania archeologiczne prowadził M. J., który na podstawie umowy z dnia 05 września 2016 roku zawartej z inwestorem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową z siedzibą w G. zobowiązał się m. in. do wykonania na terenie przedmiotowej

nieruchomości ratowniczych badań archeologicznych do poziomu warstwy macierzystej oraz usuwania i hałdowania urobku ziemnego z wykopów w celu umożliwienia jego załadunku i wywiezienia.

Jednocześnie w § 4 umowy strony uzgodniły, że zamawiający, tj. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G., będzie zobowiązany do wyburzenia istniejącej zabudowy oraz usunięcia nawierzchni betonowych oraz załadunku i wywozu ziemi i gruzu powstałego podczas wyburzeń oraz prac archeologicznych.

umowa – k. 52-55 akt, protokół – k. 56 akt, zeznania świadka M. Z. – protokół rozprawy z dnia 11 kwietnia 2018 roku – k. 58-62 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:02:37-00:42:11)

W styczniu 2017 roku podczas wykonywania prac ziemnych R. R. ujawnił dodatkowe fundamenty wyburzanego budynku oraz znajdujące się nieopodal fundamenty komina dawnej fabryki.

Dodatkowe fundamenty budynku jako mające charakter współczesny nie były przedmiotem badań archeologicznych prowadzonych przez M. J.. Częściowo na terenie objętym pracami archeologicznymi znajdowały się natomiast fundamenty komina.

Pomiędzy R. R. a M. J. powstał spór o to, który z nich zobowiązany jest do usunięcia ujawnionych dodatkowych fundamentów wyburzanego budynku oraz znajdujących się nieopodal budynku fundamentów komina dawnej fabryki.

Odbyło się w tej sprawie spotkanie, w czasie którego ustalono, że R. R. wykona rozbiórkę fundamentów komina na koszt M. J..

Rozbiórkę pozostałych dodatkowych fundamentów wykonał R. R., przy czym w maju 2017 roku na spotkaniu ustalono, że za te prace zostanie mu wypłacone dodatkowe wynagrodzenie.

W dniu 22 maja 2017 roku R. R. złożył inwestorowi ofertę na rozkucie ujawnionych fundamentów i wykonanie hałdowania powstałego gruzu za wynagrodzeniem w kwocie 6 000 złotych netto. Ostatecznie strony uzgodniły wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 5 500 złotych netto.

oferta – k. 42 akt, zeznania świadka M. Z. – protokół rozprawy z dnia 11 kwietnia 2018 roku – k. 58-62 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:02:37-00:42:11), częściowo zeznania powoda R. R. – protokół rozprawy z dnia 11 kwietnia 2018 roku – k. 58-62 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:54:45-01:14:28), zeznania pozwanego M. J. – protokół rozprawy z dnia 11 kwietnia 2018 roku – k. 58-62 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:14:28-01:47:28)

M. J. potwierdzał zakres prac i ilość wykonanej pracy związanej z usuwaniem dodatkowych fundamentów wyburzanego budynku oraz fundamentów komina dawnej fabryki podpisując karty pracy przedstawiane przez R. R..

zeznania powoda R. R. – protokół rozprawy z dnia 11 kwietnia 2018 roku – k. 58-62 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:54:45-01:14:28), zeznania pozwanego M. J. – protokół rozprawy z dnia 11 kwietnia 2018 roku – k. 58-62 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:14:28-01:47:28), dokumenty najmu/dostawy – k. 11, 12, 14, 15 akt

Na zlecenie M. J. R. R. wykonał w związku z usuwaniem fundamentów komina kucie młotem w dniach 11 marca 2017 roku, 19 marca 2017 roku i 31 marca 2017 roku w łącznej ilości 6,5 godziny.

dokumenty najmu/dostawy – k. 11, 12, 14, 15 akt, zeznania świadka Z. O. – protokół rozprawy z dnia 11 kwietnia 2018 roku – k. 58-62 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:42:11-00:54:45), zeznania powoda R. R. – protokół rozprawy z dnia 11 kwietnia 2018 roku – k. 58-62 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:54:45-01:14:28), zeznania pozwanego M. J. – protokół rozprawy z dnia 11 kwietnia 2018 roku – k. 58-62 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:14:28-01:47:28)

R. R. obciążył M. J. fakturą numer (...) z tytułu prac ziemnych, usługi koparką w ilości 23,5 godziny oraz kucia młotem w ilości 19 godzin na kwotę 9 680,10 złotych oraz fakturą numer (...) z tytułu usługi koparką w ilości 20,5 godziny i kucia młotem w ilości 3 godzin na kwotę 3 948,30 złotych.

faktury – k. 10, 13 akt

Pismem z dnia 28 czerwca 2017 roku R. R. wezwał M. J. do zapłaty należności stwierdzonych powyższymi fakturami. Należności te nie zostały zapłacone przez M. J. w żadnym zakresie.

wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania i obioru – k. 16-17 akt

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie w części, w jakiej pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron. Sąd uwzględnił także wyżej wymienione dowody z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że ich moc dowodowa nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych okoliczności.

Sąd uwzględnił również zeznania przesłuchanych w sprawie świadków M. Z. i Z. O. oraz stron.

Odnosząc się do zeznań świadka M. Z., to Sąd uznał je za wiarygodne i oparł się na nich ustalając, że na początku roku 2017 roku zostały odkryte fundamenty, o których wcześniej nie było wiadomo i były to fundamenty częściowo znajdujące się pod budynkiem, do którego rozbiórki zobowiązany był powód, a częściowo znajdowały się one poza nim – stanowiąc fundamenty komina dawnej fabryki posadowionej kiedyś na tej działce. Jednocześnie świadek ten potwierdził, że pomiędzy stronami procesu powstał spór o to, który z nich zobowiązany jest do usunięcia ujawnionych dodatkowych fundamentów wyburzanego budynku oraz fundamentów komina dawnej fabryki, w związku z czym odbyło się spotkanie, w którym uczestniczył także świadek i w czasie którego ustalono, że powód R. R. wykona rozbiórkę fundamentów komina na koszt M. J..

Oceniając natomiast zeznania świadka Z. O., to Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim świadek potwierdził, że wykonywał prace związane z kuciem fundamentów pod budynkiem, w tym pod kierownictwem pozwanego, przy czym Sąd zważył, że okoliczność, że rozbiórka dodatkowych fundamentów ujawnionych pod budynkiem była pracą mającą należeć do pozwanego była świadkowi znana wyłącznie z takiego przekazu otrzymanego przez świadka od powoda.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się także na zeznaniach pozwanego M. J. uznając je za wiarygodne, w szczególności w zakresie, w jakim pozwany wskazywał na przyczyny potwierdzenia powodowi czasu pracy, który następnie miał zostać rozliczony z inwestorem. Sąd oparł się na zeznaniach pozwanego ustalając także czynności, jakie powód podjął w ramach łączącej strony umowy oraz że umowa ta dotyczyła wyłącznie czynności koniecznych do rozbiórki komina i jego fundamentów, gdyż jedynie komin częściowo usytuowany był na terenie objętym badaniem archeologicznym, zaś dodatkowe fundamenty pod budynkiem ujawnione przez powoda podczas wykonywania prac zleconych mu przez inwestora były współczesne i obowiązek ich usunięcia obciążał powoda na podstawie zawartej z inwestorem umowy. Powyższe koresponduje także z ofertą, jaką powód złożył ostatecznie inwestorowi w dniu 22 maja 2017 roku (k. 42 akt), a na przyjęcie której inwestor w nieco zmodyfikowanej formie – co do wysokości – wyraził zgodę.

W tym zakresie Sąd nie dał bowiem wiary zeznaniom powoda R. R., który wskazywał, że powyższa oferta dotyczyła zupełnie innych pozostałości – fundamentów po archeologach, okoliczność ta nie znajduje bowiem potwierdzenia w żadnym innym dowodzie, a stoi wręcz w sprzeczności z zeznaniami pozwanego, który wskazał, że w maju 2017 roku odbyło się między stronami i przedstawicielami inwestora kolejne spotkanie, w czasie którego ustalono, że za rozbiórkę pozostałych dodatkowych fundamentów wykonaną przez R. R. uiszczony mu zostanie dodatkowe wynagrodzenie przez inwestora, a także z zeznaniami świadka M. Z., który wskazał, że jedynie odnośnie rozbiórki komina i jego fundamentów ustalono, że odbędzie się to na koszt pozwanego.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód R. R. domagając się zasądzenia od pozwanego M. J. kwoty 13 628,40 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwot: 9 680,10 złotych za okres od dnia 15 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty i 3 948,30 złotych za okres od dnia 10 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty, swoje roszczenie wywodził z łączącej strony umowy o świadczenie usług polegających na wykonywaniu prac rozbiórkowych fundamentów budynku oraz komina.

W myśl art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 734 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonane zlecenie należy się wynagrodzenie (art. 735 § 1 k.c.).

Poza sporem pozostawało, że w ramach współpracy z inwestorem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową z siedzibą w G. powód R. R. wykonał prace rozbiórkowe budynku magazynowo – biurowego znajdującego się na nieruchomości położonej w G. przy ulicy (...)/ (...) wraz z wywozem gruzu i odpadów po rozbiórcie oraz prace ziemne (z wywozem) na działkach o numerach (...) położonych w G. przy ulicy (...). Niekwestionowanym było również, że w tym samym czasie na terenie powyższej nieruchomości badania archeologiczne prowadził pozwany M. J. i był on zobowiązany m. in. do wykonania na terenie przedmiotowej nieruchomości ratowniczych badań archeologicznych do poziomu warstwy macierzystej oraz usuwania i hałdowania urobku ziemnego z wykopów w celu umożliwienia jego załadunku i wywiezienia. Jednocześnie w § 4 umowy pozwany i inwestor uzgodnili, że zamawiający, tj. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G., będzie zobowiązany do wyburzenia istniejącej zabudowy oraz usunięcia nawierzchni betonowych oraz załadunku i wywozu ziemi i gruzu powstałego podczas wyburzeń oraz prac archeologicznych.

Nie było także kwestionowane, że powód R. R. wykonał prace związane z usunięciem zarówno fundamentów komina, jak i dodatkowych fundamentów budynku poddanego rozbiórcie.

Pozwany M. J. kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu podnosił, że za wyjątkiem prac związanych z usuwaniem komina i jego fundamentów, powód nie wykonywał prac dotyczących usuwania dodatkowych fundamentów na zlecenie pozwanego, wobec czego pozwany nie jest zobowiązany wobec powoda do zapłaty za te prace. Pozwany zaprzeczył, ażeby zawierał z powodem umowę ustną na prace, które zostały wyszczególnione w załączonych do pozwu kartach pracy oraz w fakturach. Nadto wskazał, że jako kierownik badań archeologicznych na przedmiotowej nieruchomości potwierdził dodatkowy czas pracy powoda, który miał być następnie aneksowany przez inwestora i co miało miejsce w późniejszym okresie. Pozwany uznał żądanie powoda w zakresie 6,5 godziny pracy kucia młotem w dniu 11 marca 2017 roku, w dniu 19 marca 2017 roku oraz w dniu 31 marca 2017 roku, tj. w zakresie kwoty 1 998,75 złotych brutto.

Stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar dowodu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 03 października 1969 roku w sprawie o sygn. akt II PR 313/69 (OSNC 1970, nr 9, poz. 147) to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów przemawiających za zasadnością jego roszczenia. W razie zaś sprostania przez powoda ciężącemu na nim obowiązki, na stronie pozwanej spoczywa wówczas ciężar udowodnienia ekscencji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 roku, sygn. akt I CR 79/82). Zaprzeczenie dokonane przez stronę procesową powoduje, że istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności stają się sporne i muszą być udowodnione. W razie ich nieudowodnienia Sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu, chyba że miał możliwość przekonać się o prawdziwości tych twierdzeń na innej podstawie (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 28 kwietnia 1975 roku, sygn. akt III CRN 26/75).

W świetle powyższych rozważań i wobec kwestionowania przez pozwanego M. J. faktu zawarcia przez strony niniejszego procesu ustnej umowy w zakresie usunięcia dodatkowych fundamentów pod budynkiem wskazać należy, że to na powodzie R. R. spoczywał ciężar udowodnienia, że powód wykonał dodatkowe prace rozbiórkowe (za

wyjątkiem uznanych prac kucia młotem w dniu 11 marca 2017 roku, w dniu 19 marca 2017 roku oraz w dniu 31 marca 2017 roku) na zlecenie pozwanego M. J. i że wobec tego, to pozwany jest zobowiązany do zapłaty powodowi za te prace.

W ocenie Sądu powód R. R. nie sprostął spoczywającemu nań powyższemu obowiązkowi.

Powód przedłożył wprawdzie dokumenty dostawy/najmu, z których wynikało, że na przedmiotowej budowie powód wykonywał dodatkowe prace rozbiórkowe oraz zakres, w jakim prace te były wykonywane. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie potwierdziło jednak, aby wykonanie wszystkich tychże prac zostało zleczone powodowi przez pozwanego. Zeznania świadka M. Z. potwierdziły bowiem jedynie, że na zlecenie i koszt pozwanego powód wykonać miał prace rozbiórkowe komina i jego fundamentów, co pozwany przyznał uznając w tym zakresie powództwo i wskazując, że obiekt ten (ruiny komina i jego fundamenty) znajdował się częściowo na pozycjach archeologicznych, aczkolwiek miał charakter współczesny. Nie potwierdziły natomiast w żadnej mierze, aby to pozwany zlecił powodowi wykonanie na koszt pozwanego całości prac rozbiórkowych fundamentów budynku ujawnionych dodatkowo w toku prowadzonych przez powoda prac zleconych mu przez inwestora (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową z siedzibą w G.. Również w oparciu o zeznania świadka Z. O. brak było podstaw do ustalenia ponad wszelką wątpliwość, że to pozwany zlecił powodowi wykonanie prac rozbiórkowych dodatkowych fundamentów ujawnionych podczas wykonywania prac, gdyż jak wskazał świadek – wiedzę w tym zakresie powziął bezpośrednio od powoda.

Zważyć też należało, że karty wskazujące na ilość i zakres pracy powoda pozwany M. J. potwierdzał w okresie od stycznia 2017 roku do marca 2017 roku, a zatem jeszcze w okresie, kiedy między stronami trwał spór co do podmiotu zobowiązanego do wykonania tych prac i poniesienia ich kosztów, a więc nie sposób uznać, że karty te stanowią dowód zlecenia tych prac przez pozwanego i to na jego koszt.

Natomiast karta dotycząca kucia młotem przez 3 godziny w dniu 03 kwietnia 2017 roku (k. 15 akt) jakkolwiek wskazująca na zleceniodawcę – pozwanego M. J., nie została przez niego ani upoważniona przez niego osobą potwierdzona, wobec czego nie sposób uznać, że prace te zostały przez powoda w ogóle wykonane i w tym zakresie nie zostały uznane przez pozwanego.

W konsekwencji uznać należało, że wbrew rozkładowi ciężaru dowodu powód R. R. nie zdołał wykazać, ażeby strony procesu łączyła umowa, na podstawie której pozwany zlecił powodowi wykonanie prac rozbiórkowych dodatkowych fundamentów budynku, a przez to – by był zobowiązany do zapłaty powodowi wynagrodzenia z tego tytułu. Na marginesie jedynie wskazać należy, że z treści umowy łączącej powoda z inwestorem wynika jednoznacznie, że to powód miał wykonać prace rozbiórkowe budynku magazynowo – biurowego znajdującego się na nieruchomości położonej w G. przy ulicy (...)/ (...) wraz z wywozem gruzu i odpadów po rozbiórce oraz prace ziemne (z wywozem) na działkach o numerach (...) położonych w G. przy ulicy(...), zaś pozwany – zobowiązany był do wykonania na terenie przedmiotowej nieruchomości ratowniczych badań archeologicznych do poziomu warstwy macierzystej oraz usuwania i hałdowania urobku ziemnego z wykopów w celu umożliwienia jego załadunku i wywiezienia, przy czym to inwestora obciążał obowiązek wyburzenia istniejącej zabudowy oraz usunięcia nawierzchni betonowych oraz załadunku i wywozu ziemi i gruzu powstałego podczas wyburzeń oraz prac archeologicznych. A zatem w treści tych umów nie sposób upatrywać źródła obowiązku pozwanego do usunięcia dodatkowych fundamentów ujawnionych na nieruchomości, na której prace prowadziły obie strony.

Pozwany M. J. nie kwestionował natomiast, że w dniach: 11 marca 2017 roku, 19 marca 2017 roku oraz 31 marca 2017 roku powód wykonał na jego zlecenie prace kucia młotem komina i jego fundamentów oraz uznał roszczenie powoda z tytułu wykonania tychże prac w kwocie 1 998,75 złotych brutto (stanowiącej iloczyn 6,5 godziny pracy oraz stawki za godzinę pracy w kwocie 250 złotych netto).

Zgodnie z treścią art. 213 § 2 k.p.c. Sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba, że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. A zatem pozwany składając oświadczenie o uznaniu powództwa, wyraża zgodę na wydanie wyroku zgodnego z żądaniem powoda (w zakresie uznanego powództwa) potwierdzając tym samym okoliczności faktyczne powołane przez powoda na

uzasadnienie zgłoszonego żądania. Związanie uznaniem powództwa obliguje zaś Sąd do zaniechania przeprowadzenia postępowania dowodowego i wydania wyroku na skutek uznania powództwa.

Sąd też mając na względzie powyższe Sąd na podstawie art. 750 k.c. w zw. z art. 734 k.c. w zw. z art. 735 k.c. w zw. z art. 213 § 2 k.p.c. w zw. z art. 4 i art. 7 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 684) zasądził od pozwanego M. J. na rzecz powoda R. R. kwotę 1 998,75 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi za okres od dnia 15 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty.

Uznając zaś dalej idące powództwo za niezasadne (powód nie wykazał bowiem, że pozwany zlecił mu usunięcie dodatkowych fundamentów budynku), na podstawie powyższych przepisów oraz art. 6 k.c. stosowanych a contrario w pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił (punkt II wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którą to zasadą każda ze stron powinna ponieść koszty procesu w takim stopniu, w jakim przegrała sprawę.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 14,67%, zaś pozwany – w 85,33%, tj. w zakresie, w jakim powództwo zostało oddalone.

W świetle powyższego powodowi należy się zwrot w 14,67% poniesionych przez niego kosztów, zaś pozwanemu należy się zwrot poniesionych przez nią kosztów w 85,33%. Koszty procesu poniesione przez powoda wyniosły 3 917 złotych (300 złotych – opłata sądowa od pozwu, 3 600 złotych – koszty zastępstwa procesowego oraz 17 złotych – opłata skarbową od pełnomocnictwa), zaś koszty procesu poniesione przez pozwanego wyniosły kwotę 3 617 złotych (3 600 złotych – koszty zastępstwa procesowego oraz 17 złotych – opłata skarbową od pełnomocnictwa).

Powodowi zatem należy się kwota 574,62 złotych tytułem zwrotu w 14,67% poniesionych przez niego kosztów, zaś pozwanemu należy się kwota 3 086,39 złotych tytułem zwrotu w 85,33% poniesionych przez niego kosztów. Kompensując obie kwoty powód powinien zwrócić pozwanemu kwotę 2 511,77 złotych, którą Sąd zasądził w punkcie III wyroku, stosując powyższą zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 20 maja 2018 roku